

POSTANOWIENIE

Dnia 11 maja 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z wniosku M. Z.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w P.
o świadczenie rehabilitacyjne,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 11 maja 2017 r.,
na skutek skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego w P. z
dnia 29 lutego 2016 r., sygn. akt VII Ua (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w P. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 29 lutego 2016 r., w sprawie VII Ua (...), zaskarżając go co do punktu 2 i zarzucając błędną wykładnię art. 379 pkt 5 k.p.c. w związku z art. 477¹¹ § 1 i 2 k.p.c., polegającą na zaniechaniu wezwania płatnika składek A. S.A. do udziału w postępowaniu w charakterze zainteresowanego, co skutkuje nieważnością postępowania.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej z uwagi na to, że jest ona oczywiście uzasadniona, gdyż zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza art. 379 pkt 5 k.p.c. Skarżący podniósł także, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne: „czy stroną w postępowaniu odrębnym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych dotyczącą prawa do świadczenia rehabilitacyjnego jest również pracodawca ubezpieczonego - art. 477¹¹ § 2 k.p.c.

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał, że obowiązki pracodawcy „zależą od okoliczności, czy ubezpieczony będzie uprawniony do świadczenia, gdyż ta okoliczność będzie miała wpływ na treść dokumentów rozliczeniowych, które płatnik zobowiązany jest złożyć w organie rentowym”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wstępnie trzeba przypomnieć, że ograniczenia dopuszczalności wnoszenia skargi kasacyjnej wynikają z konstytucyjnej roli Sądu Najwyższego w systemie organów wymiaru sprawiedliwości. Zgodnie bowiem z art. 1 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 1254 ze zm.), rolą tego Sądu w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości pozostaje zapewnienie w ramach nadzoru zgodności z prawem oraz jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych i wojskowych przez rozpoznawanie kasacji oraz innych środków odwoławczych, podejmowanie uchwał rozstrzygających zagadnienia prawne i rozstrzyganie innych spraw określonych w ustawach. Skarga kasacyjna nie jest więc (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia, gdy się weźmie nadto pod uwagę, że Konstytucja w art. 177 ust. 1 gwarantuje jedynie dwuinstancyjne postępowanie. Ewentualna możliwość dalszego postępowania, w tym postępowania przed Sądem Najwyższym, stanowi uprawnienie dodatkowe, które może zostać obwarowane szczególnymi przesłankami, w tym określonymi w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Odnosząc się do przesłanki określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., należy zauważyć, że w świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika ona zwykle z oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia przepisów prawa polegającego na sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107, z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109, z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494, z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNAPiUS 2003 nr 18, poz. 437, z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616).

Z kolei istotnym zagadnieniem prawnym w rozstrzygnięciu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotąd w orzecznictwie, którego rozstrzygnięcie może przyczynić się do rozwoju prawa. W konsekwencji nie można uznać, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), jeśli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii przedstawianej w skardze i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNAPiUS - wkładka z 2003 r. Nr 13, poz. 5; z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467, z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468; z dnia 189 stycznia 2012 r., I UK 328/11, LEX nr 1215423; z dnia 19 marca 2012 r., II PK 294/11, LEX nr 1214578).

Zgodnie z art. 477¹¹ § 2 k.p.c. (w brzmieniu relewantnym dla rozpoznawanej sprawy), zainteresowanym jest ten, czyje prawa lub obowiązki zależą od rozstrzygnięcia sprawy. Jeżeli osoba taka nie została wezwana do udziału w sprawie przed organem rentowym, sąd wezwie ją do udziału w postępowaniu bądź z urzędu, bądź na jej wniosek lub na wniosek jednej ze stron. Zainteresowanym jest więc tylko ten, czyje prawa lub obowiązki w sferze ubezpieczeń społecznych zależą bezpośrednio od rozstrzygnięcia sprawy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2006 r., III UZP 4/05, OSNP 2007 nr 3-4, poz. 51 i z dnia 12 grudnia 2011 r., I UZP 6/11, OSNP 2012 nr 9-10, poz. 122 oraz wyroki Sądu Najwyższego:

z dnia 28 października 2004 r., II UK 66/04, OSNP 2005 nr 10, poz. 149; z dnia 10 stycznia 2006 r., I UK 121/05, OSNP 2006 nr 23-24, poz. 364; z dnia 4 października 2007 r., I UK 137/07, OSNP 2008 nr 23-24, poz. 356; z dnia 5 czerwca 2007 r., I UK 8/07, OSNP 2008 nr 15-16, poz. 228 z glosą A. Kurzycha; z dnia 2 października 2008 r., I UK 79/08, OSNP 2010 nr 7-8, poz. 99; z dnia 6 stycznia 2009 r., I UK 157/08, OSNP 2010 nr 13-14, poz. 172 z glosą M. Cholewy-Klimek).

O tym, czy konkretna osoba posiada status zainteresowanego ze względu na przedmiot postępowania w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych, przesądza nie jej subiektywne przekonanie, ale obiektywna okoliczność, że w danym wypadku prawa lub obowiązki tej osoby „zależą” od rozstrzygnięcia sprawy. Rozstrzygnięcie sprawy powoduje bowiem zmianę w sferze prawnej zainteresowanego. Może ona polegać na zyskaniu prawa bądź jego utracie, albo na pojawieniu się powinności, ewentualnie jej wygaśnięciu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2008 r., I UK 79/08, OSNP 2010 nr 7-8, poz. 99). Zatem wskazany w omawianym przepisie związek zależności musi mieć charakter bezpośredni, co oznacza, że z samej mocy wydanej decyzji muszą płynąć dla zainteresowanego prawa lub obowiązki wynikające z prawa ubezpieczeń społecznych, które mogą być podtrzymane w wyroku sądu ubezpieczeń społecznych przez oddalenie odwołania (art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.) bądź też uchylone przez zmianę decyzji (art. 477¹⁴ § 2 k.p.c.). W konsekwencji tylko wtedy, gdy wynik postępowania prowadzi do stworzenia indywidualnej normy prawnej oddziałującej nie tylko na adresata decyzji, lecz także na inny podmiot, można uznać, że prawa lub obowiązki tego podmiotu zależą od rozstrzygnięcia sprawy. W takiej właśnie sytuacji występuje bezpośrednia zależność, o której mowa w art. 477¹¹ § 2 k.p.c. Tak jest na przykład w przypadku decyzji ustalającej pracowniczy tytuł ubezpieczenia społecznego skierowanej do płatnika składek, która wprost kształtuje sytuację prawną pracownika (ubezpieczonego), czy też decyzji ustalającej prawo do renty rodzinnej, która nie może zostać zignorowana przy podziale renty między osoby uprawnione.

W postanowieniu z dnia 28 czerwca 2016 r., II UZ 17/16 (LEX nr 2112312) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że pracodawca, jako płatnik składek zgodnie z art. 61 ust. 3 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z

ubezpieczenia społecznego w razie choroby lub macierzyństwa (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 372) przedkłada wyłącznie zaświadczenie zawierające zestawienie składników wynagrodzenia lub przychodu, stanowiących podstawę wymiaru tego zasiłku. Zasiłki chorobowe, stosownie do treści art. 51 w związku z art. 55 pkt 3 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 963 ze zm.), wypłacane są z funduszu chorobowego wyodrębnionego w ramach Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, którego dysponentem jest organ rentowy. Również wtedy, gdy prawo do zasiłków określonych w ustawie o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby lub macierzyństwa i ich wysokość ustalają i wypłacają płatnicy składek, to nie wypłacają świadczeń z własnych środków, a jedynie pośredniczą w przekazywaniu ubezpieczonym należnych im świadczeń, jakiego dokonuje organ rentowy jako dysponent Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2012 r., I UK 447/11, OSNP 2013 nr 11-12, poz. 136). W konkluzji stwierdził, że pracodawca nie jest zainteresowanym w rozumieniu art. 477¹¹ § 2 k.p.c. w sprawie z odwołania pracownika od decyzji organu rentowego odmawiającej mu zasiłku chorobowego. Niewezwanie pracodawcy do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanego nie stanowi więc uchybienia procesowego prowadzącego do nieważności postępowania ze względu na pozbawienie możliwości obrony jego praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.). Orzeczenie to zachowuje aktualność także w stosunku do świadczenia rehabilitacyjnego.

W rezultacie, decyzja (a następnie wyrok sądu) w sprawie o świadczenie rehabilitacyjne ma wpływ wprawdzie na treść dokumentów rozliczeniowych, które płatnik zobowiązany jest złożyć w organie rentowym, ale nie tworzy indywidualnej normy prawnej, na podstawie której pracodawca ubezpieczonego zyska prawa bądź je utraci.

Skarżący nie zdołał zatem wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania jego skargi przez Sąd Najwyższy, wobec czego z mocy art. 398⁹ k.p.c., należało postanowić jak w sentencji.

